

**Sygnatura akt VI Ka 315/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **26 lipca 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski. (spr.)

Sędziowie SSO Małgorzata Peteja-Żak

SSO Kazimierz Cieślukowski

Protokolant Aleksandra Marchewka

przy udziale

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G. Marii Mizery

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2016 r.

sprawy **P. J. ur. (...) w G.**

**syna M. i T.**

oskarżonego z art. 300§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 5 października 2015 r. sygnatura akt IX K 1654/13

na mocy art. 437 k.p.k., art. 438 k.p.k, art. 636 § 1 k.p.k.

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:

- z opisu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 czynu eliminuje sygnaturę postępowania komorniczego Km 1948/12,

- jako podstawę wymiaru kary grzywny w punkcie 1 przyjmuje art. 71 § 1 k.k.

- ustala, iż opłata orzeczona w punkcie 5 wynosi 240 zł /dwieście czterdzieści złotych/;

2. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. T. kwotę 420 zł (czteryście dwadzieścia złotych), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł /dwadzieścia złotych/ i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 240 zł /dwieście czterdzieści złotych/.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 5 października 2015 r. sygnatura akt IX K 1654/13 uznał oskarżonego **P. J.** za winnego tego że, w okresie od dnia 10 listopada 2011 roku do dnia 15 listopada 2011 roku w G., działając w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 05 lutego 2004 roku, sygn. akt III K 1960/02, oraz wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 15 grudnia 2005 roku, sygn. akt I C 157/05, oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 czerwca 2006 roku, sygn. akt III Ca 460/06, uszczuplił zaspokojenie swojego wierzyciela - W. T. przez to, że zbył przysługujący mu udział wynoszący 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, położonego w G. przy ul. (...) na rzecz A. D. za kwotę 49.500 zł, który to udział 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego był zagrożony zajęciem w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku wierzyciela W. T. przez Komornika Sądowego – B. D. w sprawach o sygn. akt Km 872/09, Km 1111/09 i Km 1948/12, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. i za to na mocy art. 300 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu 60 stawek dziennych grzywny, wysokość jednej stawki dziennej ustalając na kwotę 10 złotych.

Sąd na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, oddając oskarżonego pod dozór kuratora.

Nadto Sąd orzekł w przedmiocie kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości.

Obrońca oskarżonego zarzuciła wyrokowi:

- a. obrazę prawa materialnego, a to art. 300 § 2 k.k. przez przyjęcie że postępowanie oskarżonego nosi znamiona tego występku,
- b. obrazę prawa procesowego, a to art. 2 § 2, 4, 5, 7 74 § 1 oraz 175 § 1 k.p.k. przez całkowicie dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, którym błędnie Sąd przypisał walor niewiarygodności „z powodu nieprzyznania się do winy oraz niekorelowania z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym” oraz zeznań świadka K. D.,
- c. będący następstwem powyższych uchybień – błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zauważyć należy, iż mimo stawiania zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych, obrońca nie kwestionuje ustaleń w zakresie podejmowanych przez oskarżonego działań. Niespornym w sprawie jest, iż:

1. oskarżony P. J. był do dnia 8 listopada 2002 r. mężem A. J., która w czasie trwania związku małżeńskiego wykupiła na podstawie przydziału Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. z dnia 6 października 1998 r. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...), zaś po ustaniu małżeństwa oskarżonego wskutek orzeczonego rozwodu, przysługiwał mu udział wynoszący 1/2 w tym spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego;
2. w dniu 10 listopada 2011 r. w kancelarii notarialnej notariusza K. D. w G. oskarżony P. J. w akcie notarialnym rep. (...) oświadczył, że przysługuje mu udział 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w G. przy ul. (...) i równocześnie oskarżony udzielił pełnomocnictwa swojej byłej żonie A. J.

do sprzedaży całego swojego udziału w tym prawie do lokalu – osobom, za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika oraz upoważnił ją min. do odbioru i pokwitowania ceny sprzedaży;

3. w dniu 15 listopada 2011 r. w kancelarii notarialnej notariusza K. D. w G. A. J. działając imieniem własnym, jak i w imieniu oskarżonego – na podstawie wyżej opisanego pełnomocnictwa – sprzedała w całości udziały przysługujące jej, jak i oskarżonemu do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w G. przy ul. (...) A. D. za kwotę 99.000,00 zł, z czego kwota 49.500 zł przysługiwała oskarżonemu, jako jego majątek osobisty.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku byłby słuszny jedynie wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł wyrok swój na faktach nie znajdujących potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd I instancji w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając zarzut ten należy wykazać jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji, zatem krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., sygn. I KR 197/74 - OSNKW 1975/5/58; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r., sygn. II AKr 182/95 - Prok. i Pr. 1996/2-3/24; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 1992 r., sygn. II AKr 116/92 - KZS 1992/3-9/129).

Analizując zatem zarzuty wywiedzionej apelacji stwierdzić należy, że jedynym prawidłowo wysłowionym zarzutem jest zarzut obrazy przepisów prawa materialnego przez ustalenie, iż działania oskarżonego wypełniały znamiona art. 300 § 2 k.k.

Zauważyć należy, iż zarzut dotyczący obrazy przepisów prawa materialnego podniesiony być może jedynie w sytuacji, gdy skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. Naruszenie prawa materialnego polega bowiem na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu opartym na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Stwierdzić więc należy, iż wniesienie zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego przy jednoczesnym kwestionowaniu ustalonego stanu faktycznego, nie można uznać za zasadne i trafne.

Odnosząc się do treści apelacji stwierdzić należy, iż Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, a swoje stanowisko uzasadnił w sposób należyty, zgodny z art. 424 k.p.k.

W kwestii stawianych w apelacji zarzutów należy przede wszystkim podkreślić, iż nietrafne są wszelkie odnoszenia się do „udaremnienia” zaspokojenia wierzyciela, skoro w wyroku przyjęto iż nastąpiło uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela. Z kolei rozważając trafność przyjęcia tego znamienia z art. 300 § 2 k.k. należy stwierdzić, iż dotychczas nie nastąpiło zaspokojenie roszczeń W. T., które mogły być zaspokojone z kwoty uzyskanej ze sprzedaży przysługującego oskarżonemu udziału 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w G. przy ul. (...) – zatem nastąpiło uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela.

Z kolei w zakresie kwestionowanego przez obrońcę oskarżonego zagrożenia zajęciem tego składnika majątku oskarżonego, co kwestionuje obrońca twierdząc iżby zagrożenie takie występowało dopiero w przypadku skierowania egzekucji bezpośrednio do tego składnika majątku to należy stwierdzić, iż jest to wadliwe odczytanie zakresu tego znamienia. Wedle bowiem obrońcy jeżeli jakiś składnik majątku nie był wprost wskazany w toczącym się postępowaniu egzekucyjnym jako składnik z którego ma być prowadzona egzekucja, to w ogóle nie występowałyby przesłanki z art. 300 § 2 k.k.

Inaczej rzecz ujmując, zakres ochrony pokrzywdzonego – wierzyciela z art. 300 § 2 k.k. zaczynałby się wedle obrońcy nie po wydaniu orzeczenia - w celu udaremnienia którego ma działać sprawca przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. - ale dopiero po wszczęciu postępowania egzekucyjnego i to po wskazaniu w tym postępowaniu tego spornego składnika majątku oskarżonego. Takie rozumowanie jest alogiczne i sprzeczne z podstawowymi zasadami wykładni.

Natomiast o tym iż mogła być prowadzona egzekucja z tego udziału oskarżonego w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w G. przy ul. (...) i wierzyciel by ją prowadził, gdyby miał wiedzę o takim składniku majątku, świadczy postawa wierzyciela i pretensje jakie kierowała do komornika, co wskazuje iż niewątpliwie należy uznać ten składnik majątku oskarżonego za zagrożony zajęciem.

Trafnie przyjął Sąd, niezależnie od twierdzeń oskarżonego, iż w dniu w którym w akcie notarialnym stwierdzał on o przysługującym mu udziale 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonym w G. przy ul. (...) posiadał on wiedzę o takim składniku swojego majątku (skoro tak stanował w akcie notarialnym, udzielając pełnomocnictwa do jego sprzedaży). Powoływanie się na błędną jakoby ocenę zeznań świadka K. D. nie może być trafne, bowiem w dniu 10 listopada 2011 r. w kancelarii notarialnej notariusza K. D. przecież nie następowała sprzedaż mieszkania i wynikała kwestia tego, komu prawa do mieszkania przysługują (co sugeruje obrońca powołując się na nieświadomość oskarżonego), lecz w dniu tym stawiał się oskarżony celem udzielenia pełnomocnictwa do sprzedaży – ergo wiedział że udział ten jemu przysługuje. O żadnym błędzie w świadomości oskarżonego zatem mowy być nie może. Skoro zaś posiadał wiedzę, że ten udział stanowi składnik jego majątku trudno uznać iżby oskarżony działał wyłącznie w celu umocowania byłej żonie do zbycia mieszkania, bez świadomości iż równocześnie uszczupla to możliwość egzekucji z jego majątku i tym samym udaremnia wykonanie wyroków sądowych, o których istnieniu oskarżony niewątpliwie wiedział. To iż oskarżony w swym wypowiedziach stwierdza inaczej bynajmniej nie stanowi podstawy do stawiania zarzutu błędnej oceny jego wyjaśnień, które są niewiarygodne.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji dokonał prawidłowej subsumcji zachowania oskarżonego pod normę karną.

W ocenie Sądu Odwoławczego zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionych materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności.

Ocena całości materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji, poparta zasadami logiki i doświadczenia życiowego, uznana musi być za trafną i prowadzącą do poczynienia trafnych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji właściwie wskazał na jakich dowodach oparł się czyniąc określone ustalenia faktyczne oraz przytoczył argumenty, którymi kierował się przy ocenie poszczególnych dowodów.

Podsumowując stwierdzić należy, iż wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu oskarżonego. Sąd Okręgowy zmienił opis przypisanego oskarżonemu czynu, eliminując z opisu postępowanie komornicze o sygn. Km 1948/12, bowiem trafnie wskazuje obrońca iż zostało ono wszczęte w 2012 roku, a zatem po okresie przyjętym jako okres popełnienia przestępstwa.

Podobnie również stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary zasługuje na pełną akceptację. Stanowisko swe Sąd trafnie uzasadnił, stąd nie można mówić o rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k., bowiem Sąd Orzekający wymierzając karę uwzględnił okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. O rażącej niewspółmierności kary nie można bowiem mówić wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone.

Sąd Okręgowy dokonał jednakże zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie kary grzywny. Nie jest trafnym ustalenie, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bowiem podstawowym motywem działania oskarżonego

było uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela, zaś kwestia ewentualnej korzyści majątkowej jawi się jako kwestia poboczna. Stąd Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie w zakresie kary grzywny, wskazując jako podstawę wymiaru grzywny art. 71 § 1 k.k., uznając iż wymierzona grzywna mieści się w możliwościach majątkowych oskarżonego. Konsekwencją tej zmiany było prawidłowe określenie wysokości opłaty na kwotę 240 zł.

W ocenie Sądu Odwoławczego wymierzona oskarżonemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, jest adekwatna do stopnia zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli. W żadnym razie kary wymierzonej oskarżonemu nie można uznać za karę rażąco niewspółmiernie surową czy też nieadekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego.

Mając na uwadze wszelkie powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wobec nieuwzględnienia apelacji Sąd obciążył oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego, w tym opłatą za II instancję w kwocie 240 zł, oraz zasądził koszty udziału pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.